Nr. 4. Kwiecień Rok 1928.

WIADOMOŚCI PARAFJALNE

RZESZOWSKIE

Kalendarzyk miesięczny.

Wielki tydzień. W dniu 1-go przypada niedziela palmowa, rozpoczynająca najwznioślejsze ceremonje wielkotygodniowe. Przypominać ma nam ona swemi ceremonjami ów wspaniały wjazd P. Jezusa na osiołku do świątyni jerozolimskiej przed jego męką. Miljonowy tłum towarzyszący P. Jezusowi z okrzykiem: „Hosanna Synowi Dawidowemu — błogosławiony, który idzie w imię pańskie". Tak samo przed sumą po poświęceniu palm idzie procesja przez kościół, poczem kapłan wychodzi poza drzwi kościelne, które się zawierają. Następują piękne śpiewy, wśród których kapłan uderza krzyżem w drzwi kościelne. Drzwi się otwierają na znak, że P. Jezus śmiercią swoją otworzył nam bramę niebieską. W czasie sumy, która po procesji następuje, odmawia się całą ewangelję, o męce P. Jezusa według św. Mateusza.

We wielki wtorek odmawia kapłan ewangelję męki P. Jezusa według św. Marka, a we wielką środę według św. Łukasza.

We wielką środę odprawia się o godz. 4-tej ciemna jutrznia, która odnosi się do wypadków męki Chrystusowej z zastowaniem do nas, abyśmy nie naśladowali Jerozolimy, która przez swoją niepokutę zgotowała sobie straszną dolę. Na trójnogu palą się świece, które gasi się powoli stosownie do psalmów jutrzni, co ma oznaczać ucieczkę apostołów. W końcu ostatnią świecę ukrywa się za ołtarzem. Ma ona oznaczać rozszerzenie się wiary katolickiej u ludów pogańskich.

U nas w kościele spowiada się popołudniu w poniedziałek wielki, wtorek wielki, o godz. 6-tej a we wielką środę po ciemnej jutrzni.

Wielki czwartek w swoich ceremonjach ma przypominać i boleść nad cierpiącym Zbawicielem i radość z powodu ustanowienia Najśw. Sakramentu. Po kościołach odprawia się tylko jedna Msza św. — w katedrach biskupi poświęcają oleje św., obmywają nogi dwunastu ubogim na pamiątkę umywania nóg apostołów przez P. Jezusa. Po Mszy św. zanosi się N. Sakrament do bocznego ołtarza. Ludzie nazywają to więzieniem, a właściwie ołtarz ten nazywa się ołtarzem wystawienia. Po Mszy św. obnaża się ołtarz na znak żałoby.

Wielki piątek, to dzień najżałośliwszy w roku kościelnym. Mszę św. odprawia tylko Ojciec św. Po innych kościołach spełniają kapłani tylko rodzaj ceremonji Mszy św., która też nazywa się Mszą poprzednio poświęconych darów. Przed Mszą św. odczytuje kapłan ewangelję według św. Jana i odkrywa krzyż, który był od niedzieli Męki Pańskiej zasłonięty. Krzyż kładzie kapłan w presbiterjum a wszyscy obecni go adorują. Następuje teraz Msza św. poprzednio poświęconych darów, poczem kapłan zanosi P. Jezusa do grobu. Po południu jest ciemna jutrznia a potem ostatnie Gorzkie żale z kazaniem. W wielki

piątek nikt nie może przystępować do komunji św., tylko ciężko choremu można zawieźć wiatyk święty.

We wielką sobotę święci kapłan nowy ogień, wodę do chrztu, a potem następuje Msza św., która już przypominać ma zmartwychwstanie P. Jezusa. Dopiero po Mszy św. i to zaraz można przystąpić do komunji św.

Z godziną 12-tą w południe kończy się post.

Przez całą sobotę święci się pokarmy. Ktokolwiek w Rzeszowie życzy sobie, aby mu kapłan w domu pobłogosławił dary Boże, musi wcześnie się zgłosić w kancelarji parafjalnej, lub poprosić kapłana przechodzącego ulicą. Kapłani wszędzie nie wstępują, o ile się ich nie prosiło.

W sobotę wieczorem odprawia się procesja rezurekcyjna, trzykroć naokoło kościoła na pamiątkę Zmartwychwstania P. Jezusa.

W niedzielę dn. 8 kwietnia przypada uroczystość Zmartwychwstania P. Jezusa. Nabożeństwa jak zwykle w niedzielę — popołudniu natomiast nieszpory zaczynać się będą o g. 4-tej.

Poniedziałek wielkanocny jest świętem zniesionem. Mszy o godz. 8½ nie będzie i zresztą nikt nie jest pod grzechem obowiązany do słuchania Mszy św. Nabożeństwa odbywać się będą, jak zwykle w niedziele.

We wtorek t. j. 10 kwietnia zaczyna się w kościele nauka do I-ej spowiedzi i komunji dla tych wszystkich, którzy do szkół nie chodzą, a już są obowiązani do spowiedzi i komunji wielkanocnej. Ta nauka odbywać się będzie zawsze o godz. 12-tej. Rodzice i gospodarze pod grzechem ciężkim są obowiązani na tę naukę dzieci i służących wysyłać.

Niedziele w kwietniu przypadają w dniach 1, 8, 15, 22 i 29 kwietnia.

Z innych świąt kościelnych w kwietniu przypadają: dnia 23 św. Wojciecha, patrona Polski i patrona naszego kościoła parafjalnego. Uroczystość kościelna przeniesiona jest u nas na niedzielę.

Dnia 25 przypada i uroczystość św. Józefa i św. Marka — nabożeństwo z procesją odbędzie się o godz. 8-mej.

Dnia 30 kwietnia rozpocznie się nabożeństwo majowe o godz. 6-ej wieczór.

O zmartwychwstaniu Pana Jezusa.

P. Jezus umarł w piątek, w sobotę zaś Najwyższa Rada żydowska zwróciła się z prośbą do Piłata, aby postawił u grobu P. Jezusa straż żołnierską. W głupiem mniemaniu, że tą strażą przeszkodzą uczniom, aby nie ukradli P. Jezusa, stwierdzili pewność zmartwychwstania Chrystusa Pana. Straż żołnierska zasnąć nie mogła, a przypuściwszy nawet żeby zasnęła, to i tak apostołowie nawetby nie śmieli przystąpić do grobu, bo kamień był ciężki, że aż trzy niewiasty mówiły między sobą, kto im kamień odwali a apostołowie nie mogliby nawet myśleć, że przy zaśnięciu straży będą mogli odwalić kamień bez szelestu, aby ją nie obudzić. Zresztą apostołowie już po pojmaniu P. Jezusa uciekli i kryli się przed żydami, więc mowy nie było o jakiemkolwiek ukradzeniu ciała P. Jezusa. Tak więc kapłani żydowscy przez swe postępowanie tem więcej nas utwierdzają o zmartwychwstaniu pańskiem.

A było to w niedzielę rano zaledwie niebo ze wschodem słońca się zaróżowiło i pierwsze promienie słońca zaczęły wchłaniać rosę z przecudnej roślinności palestyńskiej, żołnierze stojący przy grobie, zobaczyli nagle schodzącą z nieba postać pięknego anioła i odwalającego kamień grobowy, bo już w grobie ciała nie było, Jezus zmartwychwstał i niespostrzeżony przez straż przeszedł

kamień grobowy i udał się do Matki Najświętszej.

Strażnicy zobaczywszy anioła przelękli się bojaźnią straszną, upadli na twarz, a gdy ochłonęli, nikogo już nie widzieli, tylko kamień odwalony. Szybko uciekali i wszystkim opowiadali, co widzieli, co więcej i wielu zmarłych dawno pokazało się swym znajomym. Rada Najwyższa zapewne wnet się o tem dowiedziała i czemprędzej pospieszyli jej członkowie do Piłata, aby go przekupić i żołnierzom zabezpieczywszy im bezkarność, ofiarowali też wielką kwotę, aby rozpowiadali, iż kiedy zasnęli, przyszli uczniowie i ukradli P. Jezusa. Jeden z Ojców świętych powiada, iż zaprawdę niemądrą była mądrość żydowska, że dla utajenia zmartwychwstania powołała spiących żołnierzy na świadectwo, że apostołowie ukradli ciało P. Jezusa. Czy słyszał kto kiedy, aby spiących ludzi na świadków powoływać?

Przy grobie P. Jezusa zjawiają się wczesnym rankiem trzy Marje, aby ciało jeszcze namaścić. Tymczasem ciała P. Jezusa nie było w grobie a aniołowie kazali im iść do uczniów i powiedzieć, że P. Jezus zmartwychwstał. Niewiasty uczyniły, co im anioł rozkazał i powiedziały, św. Piotrowi. św. Piotr i św. Jan pospieszyłi do grobu i zastali tak, jak im niewiasty mówiły. Wracają więc do Jerozolimy a P. Jezus w postaci ogrodnika pokazuje się św. Marji Magdalenie. I ona była z niewiastami i ona mówiła apostołom o zmartwychwstaniu P. Jezusa, ale nie rozumiejąc jeszcze, co to wszystko znaczy, z wielkiej miłości ku Chrystusowi Panu wraca do grobu, czy jeszcze czegoś nowego się nie dowie. Płacze przy wejściu do grobowca i obróciwszy się widzi P. Jezusa jako ogrodnika. P. Jezus słowem: Marjo! daje się jej poznać, pociesza, uspokaja i każe jej apostołom o zjawieniu się swojem opowiedzieć, poczem znika. Marja ucieszona wraca do Jeruzalem a wnet P. Jezus pokazuje się i św. Piotrowi.

Popołudniu tej samej niedzieli pokazał się P. Jezus dwom uczniom, spieszącym z Jeruzalem do poblis-kiej miejscowości Emaus. Rozmawia z nimi, tłómaczy im proroctwo Starego Zakonu o P. Jezusie, a przy posiłku wieczornym daje im się poznać. Uczniowie z radością wracają zaraz do Jerozolimy, gdzie się dowiadują, że się P, Jezus pokazał św. Piotrowi.

Późno wieczorem wchodzi P. Jezus do wieczornika, gdzie byli zgromadzeni wszyscy apostołowie prócz św. Tomasza. Wchodzi P. Jezus przez zamknięte drzwi, a gdy się go apostołowie boją, spożywa z niemi dary, poczem ustanawia sakrament pokuty mówiąc: którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane. Gdy się o tem św. Tomasz dowiedział, odrzekł, iż nie uwierzy w zmartwychwstanie P. Jezusa, aż się dotknie ręką ran jego. Zyczenie jego spełnił P. Jezus, gdy na drugą niedzielę kazał mu się dotknąć jego pięciu ran, uwierzył św. Tomasz a P. Jezus dodał: błogosławieni, którzy nie widzieli a uwierzyli.

Tą wiarą w zmartwychwstanie P, Jezusa żyjemy wszyscy i tą wiarą kiedyś wszyscy zmartwychwstaniemy. Oby tylko na żywot wieczny w niebie. Minął wielki post, szczęśliwy ten katolik, który w czasie tego postu pozbył się grzechów w sakramencie pokuty i święta wielkanocne w łasce poświęcającej przeżywa, Wszystkie ceremonje wielkanocne mają wówczas dla niego wielki urok i przemawiają głęboko do duszy jego. I rezurekcja i Msza św., której wysłuchuje i choćby nawet pożywienie błogosławionych darów robi na niem wrażenie miłe, utwierdza w dobrem, pobudza do dobrych uczynków a zwłaszcza do miłosierdzia. Jak bowiem mógłby katolik cieszyć się, gdy może wesprzeć biedaka a tegoby nie uczynił. Jeżeli

w czem, to w tem miłosierdziu wyścigujemy jeden drugiego, abyśmy mogli miłosierdzie Boże otrzymać.

Z parafji.

W miesiącu marcu odbyły się cztery odczyty dla inteligencji a mianowicie: Ks. Antoni Cząstka wygłosił odczyt na temat: Powstanie świata w świetle nauki i objawienia, Ks. M. Tokarski na temat: Bóstwo dzisiejszych czasów, Ks. prałat Tomaka z Przemyśla na temat: Prześladowanie katolików w Meksyku i Ks. Dr. Matyka z Przemyśla na temat: Spostrzeżenia z podróży po Bliskim Wschodzie.

Na restaurację kościoła płyną wkładki, lecz zawsze skąpo tak, że do odmalowania kościoła nie przyjdzie rychło. Na dzwony także od czasu do czasu ktoś coś da, ale bardzo mało. Ktoby miał jakieś rzeczy z metalu, jak złoto, srebro, miedź, może złożyć je w kancelarji parafjalnej, a może prędzej przyjdzie się do nowych dzwonów.

W kwietniu, w Związku katolicko-społecznym odbędzie się zebranie celem ułożenia programu dnia ku czci N. Sakramentu w parafji, oraz zebranie celem zainicjowania festynu na rzecz odmalowania kościoła.

Przypomnienia zbawienne.

Matko katolicka! pamiętaj, że dziecię, to Błogosławieństwo Boże, nie wolno ci więc pod klątwą przeszkadzać urodzeniu! Dziecię narodzone ochrzcij jaknajprędzej, bo Bóg w razie śmierci dziecka bez chrztu, z rąk twych duszy jego dopominać się będzie. Za największą sprawę uważaj jego wychowanie i to wychowanie dla Boga, dla kościoła katolickiego, dla ojczyzny a na ostatku dopiero dla siebie.

Dziewico katolicka i młodzieńcze katoliku! Zamierzacie wstąpić do stanu małżeńskiego, to pamiętajcie, że rzecz to największej wagi, a więc nie można jej brać lekko i bez Boga! Wszak do tego stanu macie wejść przez święty sakrament małżeństwa, a więc trzeba się dobrze zastanowić. Nieprzyjaciele kościoła chcą ślubów cywilnych, chcą rozwodów, ale nie tędy droga, to tylko droga do znieprawienia rodzin katolickich i całego narodu polskiego.

Katolicy! Zapiszcie się na członków Związku katolicko-społecznego i do katolickich związków zawodowych! Pamiętajcie o kościele parafjalnym i odkładajcie zawsze parę groszy na jego odnowienie! Popierajcie wszelkie katolickie zakłady i stowarzyszenia! Przystępujcie często i pobożnie do Komunji św.! W niedzielę nigdy nie opuszczajcie Mszy św.! Posty zachowujcie! Religję i kapłanów czcijcie i szanujcie i nie pozwalajcie im uwłaczać!

Modlitwa o nawrócenie żydów.

Boże dobroci i Ojcze miłosierdzia, przez Niepokalane Serce Najświętszej Marji Panny i za wstawieniem się świętych Patrjarchów i Apostołów błagamy Cię, wejrzyj okiem miłosierdzia na resztki ludu izraelskiego i spraw, aby poznawszy naszego jedynego Zbawcę, Jezusa Chrystusa, stali się uczestnikami nieocenionych łask odkupienia. Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą co czynią.

Do tej modlitwy dołączony jest odpust zupełny we wielki czwartek dla tych, którzy należą do Stowarzyszenia Modlitwy dla nawracania żydów.

Za pozwoleniem Ordynarjatu biskupiego O. Ł. w Przemyślu z dnia 22/12 1919 L. 6659.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Ks. MICHAŁ TOKARSKI.

Nakładem Ks. Michała Tokarskiego.

Z drukarni Udziałowej w Rzeszowie.